

Aniołek najładniejszy

AUTOR TEKSTU: NIEZNANY

1. Nad Betlejem gwiazdka
pulchna i odświętna
już umyła w chmurkach
rączki i oczęta.
Żeby tam w żłóbeczku
malec jak okruszek
spojrzał na nią pierwszy
jak na bratnią duszę.

Ref: No a ten
aniołek najładniejszy
biegnie sam
w ubranku swym najbielszym.
Biegnie w dół,
roschmurza ciemne chmury.
Nie chce już
na święta patrzeć z góry.

2. A anioły starsze
strasznie roztargnione.
Zakładają skrzydła
od, na lewą stronę.
Patrzą na zegary.
Pada na nie trwoga.
Bardzo są już spóźnione,
a daleka droga.

Ref: No a ten
aniołek najładniejszy
biegnie sam
w ubranku swym najbielszym.
Biegnie w dół,
roschmurza ciemne chmury.
Nie chce już
na święta patrzeć z góry.

3. Za to wiatr Szałapud
w niebie wieść roznosi.
Że na ziemię wcale
nieba nikt nie prosił.
I choć wie, że kłamie
oczy ma niewinne.
Mówiąc, że nie grzeszne
grzechy wigilijne.

Ref: No a ten
aniołek najładniejszy
biegnie sam
w ubranku swym najbielszym.
Biegnie w dół,
roschmurza ciemne chmury.
Nie chce już
na święta patrzeć z góry.